

1

10:16:17,985 --> 10:16:24,885

Czekajmy na nia,

wkrotce powroci z turnieju.

2

10:16:26,859 --> 10:16:31,697

Nasza wspaniala krolowa,

3

10:16:31,797 --> 10:16:36,903

radosc naszych serc.

4

10:16:37,003 --> 10:16:41,974

Jakze szczesliwy bedzie dzien,

5

10:16:42,074 --> 10:16:46,809

w ktorym oplota ja wiezy szlachetnej milosci.

6

10:17:01,861 --> 10:17:07,100

Jeszcze jasnziej rozblysnie nam

7

10:17:07,200 --> 10:17:12,171

najczystsza gwiazda Anglii,

8

10:17:12,271 --> 10:17:17,210

kiedy ujrzymy, jak jednością staje się

9

10:17:17,310 --> 10:17:19,879

z wielką chwałą Francji.

10

10:17:19,979 --> 10:17:24,884

Radować się będziemy i okłaskiwać

11

10:17:24,984 --> 10:17:29,787

sile miłości...

12

10:17:56,682 --> 10:18:01,317

Król Francji wraz z moim sercem

13

10:18:02,206 --> 10:18:09,588

posiąść pragnie angielski tron.

14

10:18:12,801 --> 10:18:14,881

Waham się wciąż, czy przyjąć

15

10:18:15,293 --> 10:18:17,874

szlachetnego posłańca,

16

10:18:18,861 --> 10:18:22,600

lecz jeśli dobro

moich wiernych poddanych

17

10:18:22,990 --> 10:18:27,120

wymaga, bym śluby zawarła,

18

10:18:28,711 --> 10:18:32,958

prawica moja rządzić będzie

19

10:18:38,910 --> 10:18:47,206

losami Francji i Anglii.

20

10:19:08,953 --> 10:19:14,808

Ach! Gdy u ołtarza przemówi do mnie

21

10:19:18,114 --> 10:19:25,122

niebianska, czysta miłość,

22

10:19:27,637 --> 10:19:34,582

gdy nakaze mi podnieść

23

10:19:36,238 --> 10:19:44,053

rozany slubny welon,

24

10:19:46,902 --> 10:19:54,664

serce innego skradnie mi

25

10:20:03,408 --> 10:20:08,362

moja ukochana wolnosc!

26

10:20:21,088 --> 10:20:26,109

Widze, jak pomiedzy nami

27

10:20:26,805 --> 10:20:32,131

wyrasta straszliwa bariera,

28

10:20:50,255 --> 10:20:57,749

a moja dusza nie umie

29

10:20:59,961 --> 10:21:06,789

do innego kochanka sie usmiechnac.

30

10:21:47,739 --> 10:21:51,928

Czy w takim szczeniwym dniu

31

10:21:52,457 --> 10:21:57,421

samotne lamenty Marii Stuart

32

10:21:58,319 --> 10:22:02,904

maja rozdraznic Brytanie?

33

10:22:09,449 --> 10:22:11,592

Litosc miej dla Marii Stuart!

34

10:22:14,587 --> 10:22:15,789

Dosc!

35

10:22:18,009 --> 10:22:21,857

Nie chce, by radosc tego dnia

36

10:22:23,403 --> 10:22:27,134

zostala zmacona.

37

10:22:27,691 --> 10:22:32,500

Czemuz mialabym plakac nad jej wina,

38

10:22:33,193 --> 10:22:35,678

nad jej strasznym losem?

39

10:22:36,185 --> 10:22:40,888

Wyslij pod topor te,

ktora przyczyna jest wielkich obaw

40

10:22:41,869 --> 10:22:46,324

i strasznej niezgody;

41

10:22:47,795 --> 10:22:52,183

nawet kajdanami spetana,

wznieca plomien milosci!

42

10:22:53,240 --> 10:22:57,066

Milczec!

43

10:23:02,160 --> 10:23:07,773

Jeszcze nie zdecydowalam.

44

10:23:34,211 --> 10:23:37,768

Ach! Niech splynie z niebios promyk,

45

10:23:38,760 --> 10:23:42,592

ktory rozjasni moj umysl,

46

10:23:43,407 --> 10:23:47,411

moze wtedy w mojej piersi

47

10:23:47,831 --> 10:23:51,685

uslysze glos milosierdzia.

48

10:23:53,358 --> 10:23:57,195

Lecz ta bezboznica ograbila mnie

49

10:23:57,745 --> 10:24:02,397

z wszelkiej nadziei mojemu sercu drogiej.

50

10:24:02,974 --> 10:24:07,483

Straszliwy dzien zemsty

51

10:24:08,034 --> 10:24:12,132

juz wktotce nastac musi!

52

10:24:33,698 --> 10:24:37,788

Niech serce Elzbiety wypelni sie litoscia.

53

10:24:40,703 --> 10:24:46,749

Pamietaj, Elzbieto,

ze wszelka litosc prowadzi do zguby.

54

10:24:59,562 --> 10:25:03,611

Ach! Niech splynie z niebios promyk,

55

10:25:04,855 --> 10:25:08,677

ktory rozjasni moj umysl,

56

10:25:09,262 --> 10:25:13,552

moze wtedy w mojej piersi

57

10:25:14,095 --> 10:25:17,808

uslysze glos milosierdzia.

58

10:25:19,932 --> 10:25:24,024

Lecz ta bezboznica ograbila mnie

59

10:25:24,458 --> 10:25:28,795

z wszelkiej nadziei mojemu sercu drogiej.

60

10:25:30,428 --> 10:25:34,422

Straszliwy dzien zemsty

61

10:25:35,166 --> 10:25:39,167

juz wktotce nastac musi!

62

10:26:59,746 --> 10:27:05,463

Czemu nie widze wsrod was Leicestera?

63

10:27:07,278 --> 10:27:11,728

Czyzby on jeden nie dolaczyl  
do swietujacych?

64

10:27:16,332 --> 10:27:17,481

Oto on!

65

10:27:20,780 --> 10:27:23,584

Wlasnie pytalam o ciebie, panie...

66

10:27:23,871 --> 10:27:29,348

Wybacz, pani, jeslim

kazal ci czekac.

67

10:27:30,975 --> 10:27:33,714

Co rozkazesz?

68

10:27:34,359 --> 10:27:39,950

Wez ten pierścien i zanies go  
francuskiemu posłowi.

69

10:27:40,694 --> 10:27:45,241

Niech przekaze swemu władcy,

70

10:27:46,500 --> 10:27:49,584

ze przyjmuje propozycje malzenstwa.

71

10:27:53,771 --> 10:27:57,145

(Wcale nie zareagowal!)

72

10:27:59,885 --> 10:28:02,625

Niech jednak jasne bedzie, ze moze odmowic

73

10:28:03,190 --> 10:28:05,177

przyjecia korony, ktora mi ofiaruje...

74

10:28:06,414 --> 10:28:08,365

I ze jestem wolna.

75

10:28:09,658 --> 10:28:10,954

Wez go...

76

10:28:11,750 --> 10:28:13,538

(Niewdziecznik!)

77

10:28:14,705 --> 10:28:17,360

Rozkaz twój wypełnie...

78

10:28:19,284 --> 10:28:20,936

Zegnaj.

79

10:28:49,113 --> 10:28:53,367

Czy szukales mnie, Talbocie,  
podczas turnieju?

80

10:28:54,561 --> 10:28:55,583

Tak!

81

10:28:55,951 --> 10:28:59,734

- Czego wiec chcesz?

- Porozmawiac musze z toba.

82

10:29:02,854 --> 10:29:09,214

Kazdego slowa wysluchaj

z wielka ostroznoscia.

83

10:29:11,697 --> 10:29:16,051

Bylem w zamku Fortheringhay...

- Coz slysze!

84

10:29:16,741 --> 10:29:18,732

Tam widzialem nieszczesna Marie Stuart...

85

10:29:19,069 --> 10:29:24,039

Ciszej! Ciszej wsrod tych murow

rozmawiac musimy!

86

10:29:25,651 --> 10:29:29,093

Jak wygladala?

87

10:29:30,974 --> 10:29:38,329

Piekna jak zawsze, niczym aniol milosci

88

10:29:38,926 --> 10:29:41,570

i jak zawsze wspaniałomyślna...

89

10:29:43,960 --> 10:29:47,525

Nie zasługuje na tak

okrutny los.

90

10:29:49,269 --> 10:29:52,128

Co ci powiedziała?

Mów!

91

10:29:52,696 --> 10:29:58,097

Zapytam najpierw, czy sercu twemu

możę w pełni zaufać.

92

10:30:00,165 --> 10:30:03,739

Możesz, przysięgam. Mów!

93

10:30:20,327 --> 10:30:26,706

Maria Stuart przesyła tobie

ten oto portret i list;

94

10:30:33,762 --> 10:30:39,778

Wlasnorecznie mi je wreczyla,  
zrosiwszy je najpierw lzami.

95

10:30:41,745 --> 10:30:43,812

O, radosci!

96

10:30:44,052 --> 10:30:48,559

Z jak wielka czuloscia  
wymawiala twe imie!

97

10:30:49,896 --> 10:30:52,113

Radosci!

98

10:30:57,755 --> 10:31:04,215

Ach! Znow widze jej piekna twarz,

99

10:31:05,339 --> 10:31:11,355

ktora wielbilem, ubostwialem...

100

10:31:12,373 --> 10:31:18,236

Jej oblicze bije takim samym blaskiem,

101

10:31:20,681 --> 10:31:24,995

jak w dniu, w którym po raz pierwszy  
poruszyło moje serce.

102

10:31:27,745 --> 10:31:32,532

Zdaje się, że wciąż uśmiech łagodny

103

10:31:34,103 --> 10:31:38,765

na tym obliczu budzi się,

104

10:31:39,940 --> 10:31:46,022

ten sam uśmiech, który niegdys mnie urzekł  
i losy nasze połączył...

105

10:32:12,994 --> 10:32:19,443

Jej życie chyli się ku końcowi,  
do ciebie o pomoc się zwraca...

106

10:32:31,217 --> 10:32:36,851

Och, wspomnienia! Ukochane oblicze!

107

10:32:39,004 --> 10:32:43,943

Szczęściem byłoby mi umrzeć dla niej.

108

10:33:23,826 --> 10:33:25,232

Co postanowiles?

109

10:33:27,006 --> 10:33:29,211

Uwolnic ja!

110

10:33:32,434 --> 10:33:37,105

Uwolnic, lub wraz z nia umrzec.

111

10:33:39,112 --> 10:33:43,886

Czy nie odstrasza cie straszliwy  
los Babingtona?

112

10:33:46,195 --> 10:33:51,625

Pokonam dla niej wszelki strach  
i kazde niebezpieczenstwo!

113

10:34:06,449 --> 10:34:14,937

Uwolnic ja pragne.

114

10:34:42,468 --> 10:34:49,194

Tak wiernie mnie kochala,

115

10:34:50,746 --> 10:34:56,985

teraz ja osusze

lzy z jej oblicza.

116

10:34:58,558 --> 10:35:05,834

Jesli bedzie mnie to kosztowac zycie,

117

10:35:07,282 --> 10:35:11,838

przyjme z dumą taki wyrok losu.

118

10:35:29,890 --> 10:35:32,811

Skoro tak wiernie cie kocha,

119

10:35:33,258 --> 10:35:35,424

skoro juz tyle musiala wycierpiec,

120

10:35:36,069 --> 10:35:38,960

nie kaz jej oplakiwac

kolejnej ofiary,

121

10:35:39,700 --> 10:35:44,115

jesli sama smierci uniknac nie moze...

122

10:37:24,646 --> 10:37:26,620

Cos cie dreczy, panie?

123

10:37:30,968 --> 10:37:33,660

Nie, nie...

(Coz za spotkanie!)

124

10:37:34,289 --> 10:37:38,254

Rozmawiales z Talbotem?

125

10:37:39,475 --> 10:37:43,641

Tak, pani.

(Co ona knuje?)

126

10:37:43,930 --> 10:37:47,486

Wydaje mi sie podejrzany.

127

10:37:49,877 --> 10:37:53,364

Ta uwodzicielka kazdego omami!

128

10:37:55,664 --> 10:38:00,341

Czy przypadkiem nie dotarla

do ciebie, panie,

129

10:38:02,138 --> 10:38:05,762

wiadomosc jakas od Marii Stuart?

130

10:38:06,114 --> 10:38:08,467

Prozne podejrzenia.

131

10:38:09,246 --> 10:38:13,121

Talbot slynie ze swej lojalnosci.

132

10:38:15,339 --> 10:38:18,913

A jednak wiem, co kryjesz w sercu.

133

10:38:21,105 --> 10:38:24,338

Nakazuje ci odkryc przede mna prawde!

134

10:38:26,869 --> 10:38:28,889

Niebiosa!

Wasza wysokosc...

135

10:38:29,795 --> 10:38:31,327

Nie chcesz powiedziec mi prawdy?

136

10:38:32,275 --> 10:38:33,450

Rozumiem.

137

10:38:33,869 --> 10:38:36,997

Nie odchodz!... Wysluchaj mnie...

138

10:38:38,371 --> 10:38:40,144

Ach! Zatrzymaj sie!

139

10:38:41,904 --> 10:38:44,351

Jej list...

140

10:38:45,317 --> 10:38:47,183

Daj mi ten list.

141

10:38:48,487 --> 10:38:50,612

(Okrutny losie!)

142

10:38:52,673 --> 10:38:56,927

Oto on, skladam go

u twych krolewskich stop.

143

10:38:59,315 --> 10:39:05,833

Pisze, bym w jej imieniu  
poprosil cie o spotkanie.

144

10:39:06,775 --> 10:39:08,267

Powstan, panie.

145

10:39:09,216 --> 10:39:11,678

Zbyt wiele jej przyslug wyswiadczasz.

146

10:39:13,956 --> 10:39:18,209

Czyzby chciala w ten sposob  
zdobyc moja laske?

147

10:39:19,798 --> 10:39:23,008

Prozne jej nadzieje.

148

10:39:32,571 --> 10:39:34,781

Poruszajace!

149

10:39:36,027 --> 10:39:38,383

(Jest wzruszona.)

150

10:39:39,866 --> 10:39:44,163

Prosi, bym udala sie do niej...

151

10:39:45,417 --> 10:39:46,589

Tak, Wasza Wysokosc.

152

10:39:47,885 --> 10:39:54,722

Gdziez jest dzis sila tej, ktora  
trzy korony posiasc chciała?

153

10:39:55,535 --> 10:40:01,657

Niczym blyskawica wsrod ciemnej nocy  
rozblysla, by natychmiast zniknac.

154

10:40:02,456 --> 10:40:05,479

Fortuna sie odwrocila

155

10:40:06,280 --> 10:40:11,483

i oto zgasla cala jej duma.

156

10:40:14,642 --> 10:40:19,797

Miej litosc!

Z calego serca cie blagam.

157

10:40:20,113 --> 10:40:23,728

Z serca, ktore do niej nalezy!

158

10:40:24,429 --> 10:40:25,943

Co za slowa!

159

10:40:26,266 --> 10:40:29,144

Wszyscy na dworze tak uwazaja.

160

10:40:29,569 --> 10:40:31,214

Sa w bledzie...

- (Klamca!)...

161

10:40:31,531 --> 10:40:33,082

Sa w bledzie...

- (Klamca!)...

162

10:40:33,496 --> 10:40:36,803

Z litosci tylko po jej staje stronie.

- (Kocha ja! Gniew mnie ogarnia!)

163

10:40:37,343 --> 10:40:40,438

Plone gniewem! Plone gniewem!

164

10:40:43,010 --> 10:40:46,627

Czy jest piekna? Odpowiadaj!

165

10:40:47,696 --> 10:40:50,198

- Tak!

- Tak? Tak? Tak?

166

10:40:51,491 --> 10:40:53,062

Tak!

167

10:41:08,683 --> 10:41:14,410

Za mlodych swych lat

168

10:41:16,882 --> 10:41:22,692

byla obrazem milosci;

169

10:41:24,802 --> 10:41:30,358

jej oblicze niczym twarz aniola,

170

10:41:33,069 --> 10:41:37,431

ktory objawia sie, by zawladnac sercem.

171

10:41:41,801 --> 10:41:46,927

Była niebiańskim duchem

172

10:41:48,917 --> 10:41:54,781

o słodkim tchnieniu.

173

10:41:57,125 --> 10:42:02,837

Piękna w radosnych swych czasach,

174

10:42:08,307 --> 10:42:13,502

a teraz piękna w cierpieniu.

175

10:42:15,114 --> 10:42:20,813

Wierze ci. Może być aniołem

jeśli jej na to pozwolić,

176

10:42:21,443 --> 10:42:26,666

by wśród ohydy więziennej celi

rzuciła swój urok na każde serce...

177

10:42:27,864 --> 10:42:30,541

- Alez nie...

- Wiem, że zwodzi każdego,

178

10:42:30,959 --> 10:42:34,023

- schlebia kazdej zachciance... Wiem o tym.

- Alez nie... Wasza Wysokosc...

179

10:42:40,124 --> 10:42:42,453

Ja wierze...

180

10:42:46,570 --> 10:42:50,759

(Jesli ja kochasz, niewierny,

gniewy mojego sie boj.)

181

10:42:53,737 --> 10:42:59,837

Piekna w radosnych swych czasach,

182

10:43:08,793 --> 10:43:12,344

a teraz piekna w cierpieniu...

183

10:44:02,014 --> 10:44:03,712

Jedz do niej.

184

10:44:04,026 --> 10:44:05,497

(Oto prosba serca nieczulego.)

185

10:44:07,700 --> 10:44:11,039

Spelnic racz moja prosbe.

186

10:44:13,615 --> 10:44:15,780

Gdzie? Kiedy?

187

10:44:17,768 --> 10:44:19,698

W dniu, kiedy

188

10:44:20,268 --> 10:44:22,600

w poblizu wiezienia

189

10:44:23,715 --> 10:44:26,483

przygotowania trwac beda do polowan,

190

10:44:27,278 --> 10:44:30,359

przyjdz do niej przez las.

191

10:44:31,651 --> 10:44:34,953

Czy tego pragniesz, panie?

192

10:44:36,803 --> 10:44:38,972

O to cie blagam.

193

10:44:39,540 --> 10:44:46,332

Rozumiem.

(Pochopny!)

194

10:44:50,723 --> 10:44:53,687

Spelnie twoja wole.

195

10:45:01,292 --> 10:45:04,698

Rywalka wycignela

dlon swa ku mojej glowie.

196

10:45:05,286 --> 10:45:08,973

Chciala odebrac mi

krolewska korone.

197

10:45:09,641 --> 10:45:13,382

Lecz zwyciezona, jeszcze bardziej

dumna sie stala

198

10:45:13,921 --> 10:45:17,592

i teraz pragnie odebrac mi

tego, ktorego kocham.

199

10:45:18,731 --> 10:45:22,060

Ach! Co za obraza!

Wiem juz, jak ja ukarac.

200

10:45:29,116 --> 10:45:32,519

Jedz do niej, Wasza Wysokosc

i okaz wielkodusznosc,

201

10:45:32,901 --> 10:45:36,463

a ujrzysz jej boskie

i niewinne piekno.

202

10:45:36,871 --> 10:45:39,881

Jestes jej niczym siostra,

wiec okaz litosc.

203

10:45:40,837 --> 10:45:44,412

Juz wystarczajaco dlugo

w twoim sercu mieszkala nienawisc.

204

10:45:44,509 --> 10:45:47,431

- Zwroc jej spokoj duszy,

- Milcz!...

205

10:45:47,760 --> 10:45:49,073

- a wtedy i ja zaznam spokoju.

- Zamilcz, nie mow juz nic!

206

10:45:50,882 --> 10:45:55,111

Jedz do niej, Wasza Wysokosc.

207

10:46:04,623 --> 10:46:08,015

Rywalka wycignela

dlon swa ku mojej glowie.

208

10:46:08,686 --> 10:46:12,154

Chciala odebrac mi

krolewska korone.

209

10:46:12,968 --> 10:46:14,982

Lecz zwyciezona, jeszcze bardziej

210

10:46:15,410 --> 10:46:16,942

- dumna sie stala. - Blagam cie!

211

10:46:17,655 --> 10:46:20,646

i teraz pragnie odebrać mi  
tego, którego kocham.

212

10:46:22,901 --> 10:46:25,376

Ach! Co za obraza!

Wiem już, jak ja ukarać.

213

10:48:17,672 --> 10:48:20,600

Zwolnij, pani.

214

10:48:21,730 --> 10:48:26,700

Coż to? Nie cieszysz się,  
ze otwieram serce

215

10:48:31,932 --> 10:48:33,441

przed niezwykłą radością?

216

10:48:37,529 --> 10:48:42,672

Nie widzisz, że moja cela  
jest dziś bezkresne niebo?

217

10:48:46,266 --> 10:48:57,434

Sprawia mi radość... Jakże wzrusza mnie

piekno, ktore mnie otacza!

218

10:49:03,122 --> 10:49:06,648

Nie pomniesz, ze w tych murach

219

10:49:09,222 --> 10:49:13,425

czeka cie tylko bol?

220

10:49:18,069 --> 10:49:23,451

Spojrz: na lakach rosna

221

10:49:25,495 --> 10:49:31,014

tysiace kwiatow,

222

10:49:32,464 --> 10:49:38,109

a kazdy piekny i wonny...

223

10:49:40,521 --> 10:49:45,808

I to do mnie, tak, do mnie sie usmiechaja...

224

10:49:47,269 --> 10:49:51,016

A bryza, ktora powraca tu

225

10:49:51,775 --> 10:49:54,700

znad cudnych wybrzezy Francji,  
bym cieszc sie nia mogla,

226

10:49:55,613 --> 10:49:59,655

tak samo do mnie przemawia,

227

10:50:01,726 --> 10:50:10,512

jak w czasach mojej mlodosci.

228

10:51:07,757 --> 10:51:16,301

O, wietrze!

229

10:51:18,861 --> 10:51:27,401

Zanies moje czulosci,  
zanies moje westchnienia

230

10:51:28,945 --> 10:51:35,609

ku blogoslawionej krainie  
mojego dzieciństwa.

231

10:51:59,047 --> 10:52:07,147

Ach! Zstap tutaj

i wez mnie na swe skrzydla,

232

10:52:08,736 --> 10:52:17,284

unies mnie z powrotem do Francji,

unies mnie od mojego cierpienia!

233

10:52:25,469 --> 10:52:33,622

Okrutny jest oblok, ktory umyka

234

10:52:35,837 --> 10:52:44,602

do blogoslawionej krainy

mojego dzieciństwa...

235

10:53:43,730 --> 10:53:45,515

Co to za dzwiek?

236

10:53:52,310 --> 10:53:55,444

- Do lasu, na polowanie! Tedy pobiegł jelen...

- Czyje to glosy?

237

10:53:58,770 --> 10:54:02,227

Rozpoczelo sie zapewne krolewskie polowanie.

238

10:54:06,259 --> 10:54:09,341

Zblizaja sie...

239

10:54:10,926 --> 10:54:12,301

Slysze konie...

240

10:54:13,775 --> 10:54:15,882

- Krolowa!

- Ach!

241

10:54:17,125 --> 10:54:22,683

- Krolowa!

- Straszne jej imie!

242

10:54:24,061 --> 10:54:28,652

Oto przez park przechadza sie tyran.

243

10:54:50,490 --> 10:54:54,009

Wstrod spokoju mej samotnosc

244

10:54:55,336 --> 10:54:59,332

jej imie napelnia mnie przerazeniem.

245

10:55:00,027 --> 10:55:03,820

Prosilam o spotkanie... lecz teraz nie mam odwagi...

246

10:55:04,641 --> 10:55:08,494

W duszy mej nie znajduje odwagi!

247

10:55:09,547 --> 10:55:13,746

Niechaj zostanie na tronie,  
niechaj będzie wielbiona,

248

10:55:15,297 --> 10:55:20,222

byle tylko jej wzrok na mnie nie padal.

249

10:55:21,421 --> 10:55:25,241

Zbyt pogardliwie mnie traktuje,

250

10:55:26,149 --> 10:55:30,137

a jednak nikt nie wstawia się  
za mna!

251

10:55:46,819 --> 10:55:48,029

Oto nadchodzi.

252

10:55:49,716 --> 10:55:52,651

Uciekajmy, uciekajmy!

253

10:55:54,009 --> 10:55:57,500

Ty biegnij; mnie serce odmawia  
posluszenstwa.

254

10:55:57,914 --> 10:56:01,816

Serce odmawia jej posluszenstwa!

255

10:56:03,465 --> 10:56:07,096

Wśród spokoju mej samotności

256

10:56:08,488 --> 10:56:12,359

jej imię napelnia mnie przerażeniem.

257

10:56:13,144 --> 10:56:17,297.

Prosiłam o spotkanie... lecz teraz nie mam odwagi...

258

10:56:18,222 --> 10:56:21,920

W duszy mej nie znajduje odwagi!

259

10:56:23,204 --> 10:56:26,956

Niechaj zostanie na tronie,  
niechaj będzie wielbiona,

260

10:56:28,347 --> 10:56:33,518

byłoby tylko jej wzrok na mnie nie padał.

261

10:56:35,323 --> 10:56:39,263

Zbyt pogardliwie mnie traktuje,

262

10:56:40,240 --> 10:56:43,720

a jednak nikt nie wstawia się  
za mną!

263

10:58:05,856 --> 10:58:08,319

Ach! Czyżbym z radości postradala zmysły?

264

10:58:12,337 --> 10:58:14,803

Lester, to ty? To ty?

265

10:58:16,123 --> 10:58:20,835

Ten, który cie uwielbia  
nadchodzi, by zdjąć twe kajdany.

266

10:58:22,927 --> 10:58:27,291

Na zawsze wolnosc odzyskam?

267

10:58:28,886 --> 10:58:33,630

Wolna bede i juz po wieki twoja?

268

10:58:35,543 --> 10:58:39,330

Serce me oszalale nie moze w to uwierzyc.

269

10:58:41,284 --> 10:58:46,980

Elzbieta przyjdzie do ciebie,  
polowanie to tylko pretekst,

270

10:58:48,633 --> 10:58:51,252

by uchronic krolewska godnosc.

271

10:58:53,790 --> 10:58:57,319

Badz jej ulegla, a wtedy...

272

10:58:58,731 --> 10:59:01,410

Ulegla?

273

10:59:02,590 --> 10:59:05,295

Dzisiaj musisz jej ulec.

274

10:59:06,309 --> 10:59:08,912

Na Boga, co ja słysze!

275

10:59:10,510 --> 10:59:15,432

Ach, nie ścierpie więcej tej myśli!

276

10:59:18,691 --> 10:59:22,245

Jeśli mnie kochasz, zostań.

277

10:59:23,875 --> 10:59:25,469

Czy muszę?

278

10:59:25,865 --> 10:59:29,202

Musisz mieć nadzieję.

279

10:59:44,130 --> 10:59:50,259

Opuszczona przez wszystkich,

280

10:59:51,653 --> 10:59:57,102

prześnięta gorzka smutku,

281

11:00:01,133 --> 11:00:05,623

pokonana, zrozpaczona;

282

11:00:09,214 --> 11:00:15,646

jakze mam odnalezc nadzieje?

283

11:00:18,563 --> 11:00:23,835

Skazano mnie na wieczne

284

11:00:26,771 --> 11:00:32,617

lkanie i westchnienia.

285

11:00:35,899 --> 11:00:39,844

Tylko twoja milosc

286

11:00:43,912 --> 11:00:50,049

moze zlagodzic te rozpacz.

287

11:00:53,884 --> 11:00:58,588

Nie poddawaj sie rozpaczy,

288

11:01:01,296 --> 11:01:07,480

Elzbieta ma wielka wladze,

289

11:01:10,077 --> 11:01:15,279

lecz jej serce poruszyl

290

11:01:17,118 --> 11:01:23,008

do glebi twoj list.

291

11:01:25,111 --> 11:01:31,299

- Coz mowisz?

- Ujrzałem, jak na jej rzesach

292

11:01:33,795 --> 11:01:38,734

zablysla lza.

293

11:01:39,616 --> 11:01:41,058

Na Boga!

294

11:01:42,021 --> 11:01:48,654

Posluchaj i zaufaj mi,

295

11:01:50,763 --> 11:01:55,229

a wtedy wszystko sie odmieni.

296

11:03:24,117 --> 11:03:29,466

Wiem, jak nieczule  
jest jej serce.

297

11:03:33,194 --> 11:03:38,754

A jednak bywa nieraz,  
ze wypelnia sie ono litoscia.

298

11:03:39,966 --> 11:03:42,627

Lecz nie dla tej, ktora rzucila  
cien na jej krolewski tron!

299

11:03:43,056 --> 11:03:45,910

Nie dla ciebie? Jesli tak bedzie,

300

11:03:47,147 --> 11:03:53,045

jesli glucha pozostanie na twoje blagania,  
wtedy sam zemsty na niej dokonam!

301

11:03:54,412 --> 11:03:57,358

Co mowisz, panie?

Coz mozesz uczynic?

302

11:03:57,805 --> 11:04:00,456

Narazac chcesz sie dla mnie;  
nie czyn tego!

303

11:04:05,097 --> 11:04:06,987

Sam zemsty dokonam.

304

11:04:13,593 --> 11:04:14,780

Ach!

305

11:04:15,642 --> 11:04:21,699

Choc serce moje nigdy nie zadrzalo  
w obliczu smierci widma,

306

11:04:22,726 --> 11:04:29,020

nie czyn tego, przez co mialabym  
o twoje zycie sie obawiac.

307

11:04:30,372 --> 11:04:37,155

Tego tylko pragnelam,  
byscie oboje laskawi mi byli;

308

11:04:39,131 --> 11:04:45,679

przez ciebie pragne zdobyc  
jej laske i lepszy los dla siebie.

309

11:05:05,817 --> 11:05:12,217

Na honor swoj przysiegam ja  
i serce moje, milujac cie, przysiega.

310

11:05:12,959 --> 11:05:19,260

Podniesiesz sie wkrótce z nieszczęścia,  
które odebrało ci chwale.

311

11:05:20,738 --> 11:05:27,834

I choć nie mogę dać ci królestwa  
ni prawicy szlachetnego władcy,

312

11:05:29,762 --> 11:05:35,939

oferuje ci te dlon,  
która więzienie twoje otworzy.

313

11:06:35,694 --> 11:06:38,152

Coż to za miejsce?

314

11:06:41,775 --> 11:06:43,740

Fotheringhay.

315

11:06:47,963 --> 11:06:51,445

Gdzie mnie prowadzisz, panie?

316

11:06:52,373 --> 11:06:54,672

Nie obawiaj się;

317

11:06:56,030 --> 11:06:59,684

wkrótce szlachetny Talbot

318

11:07:00,599 --> 11:07:02,400

przyprowdzi do ciebie Marie.

319

11:07:03,522 --> 11:07:07,886

Jak wielka dla ciebie ponosze ofiare!

320

11:07:09,544 --> 11:07:10,448

Sam widzisz...

321

11:07:11,866 --> 11:07:15,700

Odeslij stad lowczych,

niech zwolnia pobliskie sciezki.

322

11:07:16,888 --> 11:07:19,536

Zbyt wielki tłum wokół.

323

11:07:24,768 --> 11:07:27,973

Widzisz, Wasza Wysokość,  
jak naród cie uwielbia.

324

11:07:32,583 --> 11:07:36,130

Wiesz dobrze, czyjej głowy  
domagają się od ciebie.

325

11:07:36,985 --> 11:07:37,606

Zamilcz.

326

11:07:38,304 --> 11:07:42,612

Ach! Pamiętaj,  
że sprowadziłem cie tu,

327

11:07:43,200 --> 11:07:46,341

by pocieszyć

328

11:07:48,125 --> 11:07:49,703

twoja pograżona w smutku siostra.

329

11:07:51,565 --> 11:07:54,186e

Reka, która straciła ją w odmęty rozpaczy

330

11:07:55,180 --> 11:07:59,871

może przywrócić jej

dawną szczęśliwość.

331

11:08:01,630 --> 11:08:02,617

(Jakże jej nienawidzę!...

332

11:08:03,365 --> 11:08:05,855

Leicester tylko o niej myśleć może.)

333

11:08:10,359 --> 11:08:11,161

Chodź, pani.

334

11:08:14,494 --> 11:08:19,415

Nie! Puść mnie...

Zabierz mnie z powrotem do zamku.

335

11:08:22,731 --> 11:08:23,226

Oto ona!

336

11:08:28,866 --> 11:08:30,479

Wielki Boże!

337

11:08:39,472 --> 11:08:44,729

(Zawsze tak samo dumna,

zawsze władcza;

338

11:08:45,593 --> 11:08:50,332

jej wyniosłość

wzbudza we mnie gniew...

339

11:08:52,456 --> 11:08:57,181

Lecz teraz przerażenie

kaze jej milczec.)

340

11:09:09,972 --> 11:09:15,325

(Na jej tyrańskim obliczu

maluje się

341

11:09:16,307 --> 11:09:21,337

ponure potępienie

i złośliwa duma.

342

11:09:23,003 --> 11:09:28,668

Jej dusze dreczy

okrutny bol.)

343

11:10:44,656 --> 11:10:46,537

Racz ja powitac.

344

11:10:47,879 --> 11:10:50,677

Wole z nia nie mowic.

345

11:10:53,168 --> 11:10:55,657

Nie zwlekaj.

346

11:10:57,527 --> 11:10:59,238

Czuje, jak przepasc przede mna sie otwiera...

347

11:11:04,461 --> 11:11:07,477

Zbyt jest dumna.

348

11:11:08,385 --> 11:11:11,373

Udreczona przez okrutny los,

349

11:11:14,161 --> 11:11:17,667

oto stoi przed toba.

350

11:11:30,301 --> 11:11:38,452

Martwam dla swiata i martwa dla tronu,

351

11:11:42,625 --> 11:11:48,234

oto padam do twoich stop.

352

11:11:50,883 --> 11:11:57,399

Blagam jedynie o przebaczenie;

odmien nieugięte swe serce.

353

11:11:58,837 --> 11:12:01,471

Siostro, dosyc juz

354

11:12:04,011 --> 11:12:06,650

zadalas mi gwaltu i obrazy.

355

11:12:09,620 --> 11:12:15,676

Ach! Podnies z kolan nieszczesnice,

ktora uniza sie przed toba.

356

11:12:17,144 --> 11:12:19,986

Blagam, pani, nie wierz

357

11:12:22,271 --> 11:12:25,670

jej klamliwym slowom.

358

11:12:41,614 --> 11:12:46,220

Nie! Twoje miejsce jest wlasnie

359

11:12:48,954 --> 11:12:52,456

wsrod prochu, wsrod handby.

360

11:12:53,924 --> 11:12:55,699

(Wytrzymac to musze!)

361

11:12:58,074 --> 11:13:00,366

Ktoz kaze ci tak bezwzglesdnie

362

11:13:01,663 --> 11:13:03,868

obchodzic sie ze mna?

363

11:13:05,746 --> 11:13:08,339

Kto? Ty sama!

364

11:13:09,915 --> 11:13:13,647

Twoja dusza dumna,

365

11:13:15,373 --> 11:13:17,213

podla i nikczemna...

366

11:13:18,421 --> 11:13:23,095

(Czyz mam to znosic?)

367

11:13:33,354 --> 11:13:40,599

Zapytaj, nikczemna,

368

11:13:48,629 --> 11:13:51,458

zapytaj zdradzonego swego loza

369

11:13:52,239 --> 11:13:57,957

zapytaj widmo niepomszczone

swojego nieszczesnego meza!

370

11:13:59,154 --> 11:14:01,728

Zapytaj swoje ramiona, swoje podle serce,

371

11:14:04,442 --> 11:14:07,281

ktore wsrod milosnych pieszczot

372

11:14:09,161 --> 11:14:15,883

uknulo tylko zbrodnie i zdrady.

373

11:14:16,952 --> 11:14:17,966

Ach! Robercie!

374

11:14:21,805 --> 11:14:24,694

Dluzej tego nie scierpie.

375

11:14:36,022 --> 11:14:37,597

(Blagam, pani, nie wierz...

376

11:14:38,207 --> 11:14:41,149

Zbierz wszystkie swoje sily!

377

11:14:42,076 --> 11:14:43,602

...jej klamliwym slowom.)

378

11:14:44,134 --> 11:14:47,385

Wciaz jest dla ciebie nadzieja.

379

11:14:50,291 --> 11:14:53,896

Nie pozwol, by twoje zycie i honor

380

11:14:57,008 --> 11:15:00,146

staly sie cena za jeden akt laski,

381

11:15:01,864 --> 11:15:07,967

za ten jeden gest, ktorego tyle juz razy

odmawialy nam niebiososa.

382

11:15:10,520 --> 11:15:16,684

Jak smie przy mnie tak mowic do niej!

383

11:15:19,041 --> 11:15:21,230

Mowze, Robercie!

384

11:15:23,134 --> 11:15:25,331

(Coz mam powiedziec?)

385

11:15:29,099 --> 11:15:33,592

Gdziez sie podzialo milosne zauroczenie,

386

11:15:36,319 --> 11:15:40,069

gdzie slodkie oblicze?

387

11:15:42,958 --> 11:15:47,848

Skoro wszyscy tak je wychwalaja,

388

11:15:49,748 --> 11:15:52,986

niech teraz dowod da swej wartosci.

389

11:15:53,702 --> 11:15:58,583

Lecz na glowe Marii Stuart

390

11:15:59,049 --> 11:16:01,615

spadla wieczna hanba.

391

11:16:03,541 --> 11:16:07,333

- Ach, Robercie! - Na Boga! Wstrzymaj sie!

392

11:16:08,874 --> 11:16:13,731

Wiecej tego nie scierpie.

393

11:16:16,611 --> 11:16:19,259

Co za obraza!

394

11:16:21,297 --> 11:16:23,775

Podle szyderstwa!

395

11:16:27,113 --> 11:16:31,954

Zamilknij! Ni słowa!

396

11:16:37,806 --> 11:16:40,017

Coro rozwiązała Anny Boleyn,

397

11:16:43,189 --> 11:16:46,253

czy twoim prawem jest mówić o hanbie?

398

11:16:49,425 --> 11:16:55,809

Rozpustna, niegodna ulicznico!

399

11:16:57,772 --> 11:17:00,730

Wstyd mi za ciebie.

400

11:17:04,470 --> 11:17:12,844

Twoja podla bekarcka stopa

401

11:17:17,593 --> 11:17:23,749

zhanbila czesc angielskiego tronu!

402

11:17:26,383 --> 11:17:28,971

Do mnie, straze!

403

11:17:30,333 --> 11:17:34,261

Straszne slowa! Ona majaczy,

404

11:17:37,304 --> 11:17:39,547

na Boga! Postradala zmysly!

405

11:17:55,332 --> 11:18:01,725

Przygotuj sie, nieszczesna

na swoj okrutny wyrok;

406

11:18:02,458 --> 11:18:07,990

na twa znenawidzona glowe

moja reka zesle wkrotce hanbe.

407

11:18:09,449 --> 11:18:15,627

Zabierzcie stad te szalona kobiete,  
ktora sama na siebie wydala wyrok.

408

11:18:26,587 --> 11:18:31,580

Ach, nierozwazna! Pragnalem cie ocalic,  
a teraz widmo zaglady stoi przed toba.

409

11:18:32,386 --> 11:18:36,325

Dzialalem w dobrej wierze,  
lecz teraz przeznaczenie pokonalo nas.

410

11:18:59,365 --> 11:19:02,498

Milcz i chodz, nieopatrzna! Drzyj!

411

11:19:03,842 --> 11:19:05,314

Wszelka nadzieja umarla.

412

11:19:09,643 --> 11:19:10,823

Zabierzcie ja!

413

11:19:14,246 --> 11:19:19,661

Poprowadzcie mnie na smierc; rzuce wyzwanie losowi.

414

11:19:28,336 --> 11:19:33,664

Jedna chwila triumfu

odkupila wszystkie me cierpienia!